

Sygn. akt II W 988/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018r.

Sąd Rejonowy w G. - Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

Oskarżyciel: -

po rozpoznaniu w dniach 29 listopada 2017r., 24 stycznia 2018r.

sprawy

W. S. - s. A. i H. z d. S., urodz. (...) w m. P., zam. (...)-(...) S. (...), PESEL (...)

obwinionego o to, że:

w dniu 28 marca 2017 roku około godziny 6:50 w miejscowości S., gm. Ł., na drodze krajowej nr (...), kierując pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), nie upewnił się czy ma dostateczną widoczność w trakcie manewru wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z pojazdem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

orzeka:

1. Obwinionego **W. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to, na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę 500 zł (pięciuset złotych) grzywny;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł (pięćdziesięciu złotych) opłaty oraz kwotę 100 zł (stu złotych) tytułem wydatków postępowania.

Sygnatura akt II W 988/17

UZASADNIENIE

W dniu 28 marca 2017 r. około godziny 6.50 W. S. kierował pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...). Jechał on drogą krajową nr (...) w kierunku miejscowości Ł.. Wraz z nim podróżowało kilka osób niepełnoprawnych.

Dowody: wyjaśnienia obwinionego k. 24, 46v, zeznania J. K. (1) k.47v – 48, 18, zeznania T. D. k. 48, 20;

Przed nim w tym samym kierunku przemieszczali się J. K. (1) i T. D.. Jechali oni za pojazdem ciężarowym. W rejonie miejscowości S. W. S. jednym manewrem wyprzedził pojazd jadący za pojazdem kierowanym przez J. K. (1) oraz pojazd, którym przemieszczali się J. K. (1) i T. D. i zamierzał wyprzedzać tira. J. K. (2) zauważył, że z naprzeciwka nadjeżdża inny samochód i zaczął hamować. Dzięki temu W. S. zdążył „schować się” za tira i wjechał przed pojazd kierowany przez J. K. (2). Po chwili kierujący T. (...) W. S. ponownie zaczął wyprzedzać jadący przed nim pojazd ciężarowy.

dowody: zeznania J. K. (1) k.47v – 48, 18, zeznania T. D. k. 48, 20;

Chwilę wcześniej z terenu stacji paliw (...) w S. pojazdem O. (...) o nr rej. (...) wyjeżdżała K. T. i skierowała się w kierunku G.. Kobieta upewniła się, że może bezpiecznie włączyć się do ruchu. Widziała nadjeżdżający z przeciwnego kierunku samochód ciężarowy. Gdy już wjechała na drogę i zaczęła się rozpędzać zza jadącego z przeciwnego kierunku tira wyjechała T. (...) kierowana przez W. S.. Chcąc uniknąć zderzenia czołowego kobieta odbiła w prawo i zjechała do rowu. Pomimo to kierujący T. zahaczył o lewe lusterko O. (...) uszkadzając je. Z kolei lewe lusterko T. zostało urwane. W. S. nie zatrzymał się jednak i pojechał dalej. Został zatrzymany kilka kilometrów dalej przez J. K. (1) i T. D., którzy pojechali za min upewniwszy się najpierw czy kierującej o. nic się nie stało.

dowody: zeznania K. T. k. 47, 14, zeznania J. K. (1) k.47v – 48, 18, zeznania T. D. k. 48, 20, zeznania A. U. k. 47 – 47v, 16, zeznani D. K. k. 48 – 48v, zeznania K. K. k. 48v – 49, szkic miejsca zdarzenia k. 8, dokumentacja fotograficzna z miejsca zdarzenia k. 52, informacja z K. k 51;

Wskutek zdarzenia pojazd K. T. miał uszkodzony przedni zderzak, pękniętą przednią szybę czołową, uszkodzone lewe lusterko wsteczne zarysowana powłokę lakierniczą drzwi przednich lewych i tylnych lewych łącznie z nadkolem, pęknięty klosz prawej tylnej lampy. Z kolei pojazd W. S. miał uszkodzony lewy przedni narożnik, zderzak przedni o stronie lewej, porysowaną powłokę lakieru drzwi przednich lewych, otarcie powłoki lakierniczej na lusterku zewnętrznym lewym

dowód zeznania K. T. k. 14, protokoły oględzin k. 6 – 7

W. S. (lat 54) ma wykształcenie wyższe rolnicze, jest żonaty, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest zatrudniony w Fundacji Ochrony (...), z tego tytułu osiąga dochód 2200 zł netto miesięcznie. W przeszłości kilkakrotnie był karany za wykroczenia.

dowód: dane obwinionego k. 25, notatka k. 27

W. S. nie przyznał się do postawionego mu zarzutu i wyjaśnił, że w miejscowości S. jechał za samochodem ciężarowym z naczepą. Mając pełną widoczność na około 500 metrów do przodu zaczął manewr wyprzedzania pojazdu ciężarowego. Gdy był na wysokości tylnego koła od naczepy zauważył, że do ruchu włącza się osoba wyjeżdżająca ze stacji paliw. Wyraził przypuszczenie, że osoba ta nie spojrzała na prawą stronę, gdzie on już był w trakcie wyprzedzania. W tej sytuacji zbliżył się jak najbliżej do tira, a kierująca zjechała na prawo. Podczas mijania z kierującą uszkodził sobie lusterko. Słyszał uderzenie ale nie mógł zobaczyć co się stało zanim ponieważ nie miał lusterka. Nie zatrzymał się na miejscu zdarzenia ponieważ wiół niepełnosprawnych, którzy zaczęli krzyczeć w samochodzie. Chciał ich odwieźć i wrócić na miejsce. Gdy był już w Ł. został zatrzymany przez innego kierującego.

wyjaśnienia obwinionego k. 24, 34-35, 46-46v

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom obwinionego **W. S.**, gdyż co do przebiegu zdarzenia były one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej **K. T.** oraz bezpośrednich świadków zdarzenia **J. K. (1)** i **T. D.**. W ocenie Sądu zeznania wymienionych świadków zasługiwały na wiarygodność, gdyż znajdowały wsparcie w takich dowodach jak notatka urzędowa, protokoły oględzin, szkic miejsca zdarzenia i dokumentacja fotograficzna z miejsca zdarzenia. Sąd dał wiarę tym dokumentom albowiem żadna ze stron ani Sąd z urzędu nie zakwestionował ich prawdziwości lub autentyczności. Do tego **J. K. (3)** i **T. D.** to osoby obce zarówno dla obwinionego jak i dla pokrzywdzonej, nie mieli oni zatem żadnego interesu w tym aby zeznawać nieprawdę na korzyść którejkolwiek ze stron, byli bowiem przypadkowymi obserwatorami zdarzenia. Do tego zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W/wym. mieli możliwość obserwowania stylu jazdy obwinionego jeszcze przed zdarzeniem i już wówczas w ich ocenie miał on stwarzać sytuacje niebezpieczne. Ponadto zeznania wszystkich w/wym. osób korespondowały z zeznaniami **D. K.** i **K. K.**, którzy przybyli na miejsce zdarzenia i sporządzali dokumentację z nim związaną. Świadkowie ci swoje zeznania składali w oparciu o dokumentację z miejsca zdarzenia. To również osoby całkowicie obce zarówno dla obwinionego jak i pokrzywdzonej, kontakt z nimi mieli wyłącznie na gruncie swojej pracy zawodowej.

W konsekwencji jako zupełnie nielogiczne jawiły się wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim utrzymując on, że do zdarzenia doszło z winy K. T., jednocześnie nie zatrzymał się po zdarzeniu pomimo, że w jego skutek doszło do uszkodzenia jego pojazdu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że nierealnym jest aby w takiej sytuacji osoba, bez której winy miałyby dojść do takiej sytuacji drogowej oddaliłaby się bez próby uzgodnienia ze sprawcą chociażby sposobu naprawienia niewątpliwie wysokiej szkody czy spisania jego danych. Nawet jeżeli osoby znajdujące się w pojeździe miałyby wpaść w panikę. Tym bardziej należałoby je uspokoić i ustalić co się stało. W tym zakresie obwiniony wskazał jednocześnie, że nie miał możliwości zawrócenia na trasie do Ł.. Jednakże w świetle uznanych za wiarygodne zeznań J. K. (1) i T. D. wyjaśnienia te również należało odrzucić jako niewiarygodne.

Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować zeznania świadka **A. U.** albowiem korespondowały one z zeznaniami pozostałych świadków. Świadek ten nie widział samego momentu zdarzenia, nie mniej jednak logicznie zrelacjonował to co się działo w późniejszym czasie. Jego zeznania stanowią uzupełnienie zeznań pozostałych osób przesłuchanych w sprawie.

W konsekwencji Sąd doszedł do wniosku, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dostarczyło dowodów pozwalających na przypisanie obwinionemu sprawstwa zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu.

W. S. został obwiniony o to, że w dniu 28 marca 2017 roku około godziny 6:50 w miejscowości S., gm. Ł., na drodze krajowej nr (...), kierując pojazdem marki T. (...) o nr rej. (...), nie upewnił się czy ma dostateczną widoczność w trakcie manewru wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z pojazdem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

Art. 86 § 1 kw stanowi, iż kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny. Z powyższego wynika zatem, iż przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo ruchu drogowego. Czynności sprawcze wypełniające znamiona tego wykroczenia polegają na „niezachowaniu” należytej ostrożności oraz „powodowaniu” zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Odnośnie pierwszej czynności sprawczej konieczne jest ustalenie, iż sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji, bowiem każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt III KK 61/03, publ. LEX nr 77467). W sytuacjach związanych z większym niż przeciętne niebezpieczeństwem, prawo o ruchu drogowym wymaga zachowania szczególnej ostrożności – wedle art. 2 pkt 22 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t.) szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Z kolei w zakresie drugiej z czynności sprawczych polegającej na powodowaniu niebezpieczeństwa w ruchu drogowym sąd wziął pod uwagę, iż w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że owo niebezpieczeństwo musi być realne, a nie abstrakcyjne; musi ono wystąpić w konkretnej sytuacji drogowej. Oznacza to, iż odpowiedzialność na podstawie art. 86 § 1 kw będzie ponosił sprawca, który przez zachowanie nienależytej ostrożności spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli groźbę wypadku drogowego czy innego niebezpieczeństwa mogącego prowadzić do kolizji drogowej, zaś gdyby w przypadku niezachowania należytej ostrożności nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wówczas brak jest podstaw do odpowiedzialności na podstawie analizowanego przepisu (Wojciech Jankowski [w:] Grzegorzczuk T. (red.) Kodeks wykroczeń Komentarz do art. 86 kw, publ. Lex 2013). W literaturze wskazuje się, że o realności i konkretności zagrożenia musi świadczyć jakieś zdarzenie, którym może być np. zderzenie się pojazdów, uderzenie pojazdu w przeszkodę (por. Stefański R., Komentarz do art. 86 Kodeksu wykroczeń, publ. Lex).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należało, iż w świetle ustaleń stanu faktycznego, W. S. nie dochował szczególnej ostrożności wymaganej od uczestnika ruchu podczas manewru wyprzedzania. Zgodnie bowiem z art. 24 ust. 1 pkt 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzeniem upewnić się w szczególności, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu.

Z zeznań J. K. (1) i T. D., K. T., D. K. i K. K. w powiązaniu z notatką urzędową, protokołami oględzin, szkicem miejsca zdarzenia i dokumentacją fotograficzną z miejsca zdarzenia wynikało, że obwiniony nie upewnił się czy ma dostateczną widoczność w trakcie manewru wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z pojazdem O. (...). Jadący za nim J. K. (1) i T. D. uważnie obserwując drogę zdołali zaobserwować, że z naprzeciwka nadjeżdża pojazd pokrzywdzonej oraz, że do ruchu włączył się on jeszcze zanim obwiniony podjął manewr wyprzedzania. Podjęcie manewru wyprzedzania bez należytego upewnienia się czy ma się dostateczną widoczność pozwalającą na bezpieczne wykonanie tego manewru stanowiło zaś realne niebezpieczeństwo ruchu drogowego. W konsekwencji w świetle ustaleń faktycznych sądu, nie budziło wątpliwości, iż pomiędzy zachowaniem W. S. charakteryzującym się niezachowaniem szczególnej ostrożności w trakcie manewru cofania, a skutkiem w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym zachodził związek przyczynowy i sąd uznał go winnym popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przechodząc do uzasadnienia kary wymierzonej obwinionemu wskazać należało, iż wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest zagrożone karą grzywny. W ramach tego ustawowego zagrożenia w niniejszej sprawie sąd uznał, iż odpowiednią sankcją wobec obwinionego jest wymierzenie kary 500 zł grzywny.

Wymierzając wobec obwinionego karę we wspomnianym wymiarze sąd na niekorzyść obwinionego uwzględnił jego uprzednią kilkukrotną karalność za wykroczenia drogowe oraz ucieczkę z miejsca zdarzenia. Na korzyść obwinionego Sąd potraktował to, że powstałe na skutek zdarzenia uszkodzenia pojazdów nie były znaczne.

Wymierzona kara spełnia w ocenie Sądu wszystkie dyrektywy przewidziane w art. 33 § 1 kw. Przede wszystkim jest ona odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu zabronionego. Zdaniem Sądu wymierzona kara nie przekracza również stopnia winy obwinionego. Należy również przypuszczać, że spełni cele zapobiegawcze oraz wychowawcze w stosunku do obwinionego. Czyn, którego popełnienia obwiniony dopuścił się, z uwagi na uprzednią jego karalność za wykroczenia nie może być traktowany w kategoriach incydentu. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Mając na względzie, że obwiniony osiąga dochody Sąd na podstawie art. 118 §1 kpw oraz art. 3 w zw. z art. 21 pkt 2 lit 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od niego opłatę w kwocie 50 zł oraz obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obwinionemu z pouczeniem o apelacji;

G., dnia 7 lutego 2018 r.